

Dr hab. Ewa Gurba, prof. UJ
Zakład Psychologii Rozwojowej
i Wychowawczej im. St. Szumana
Instytut Psychologii
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Marii Kłym-Guba zatytułowanej *Poszukiwanie tożsamościowe we wczesnej adolescencji – dynamika i uwarunkowania*

napisanej pod kierunkiem

dr hab. Jana Ciecucha, prof. UKSW

Oceniana praca stanowi wynik zarówno teoretycznych jak i empirycznych poszukiwań doktorantki zogniskowanych wokół kwestii związanych z kształtowaniem tożsamości przez osoby wchodzące w dorastanie. Słusznie zauważyła autorka, wskazując na innowacyjność własnych eksploracji, że obecnie badania dotyczące tożsamości prowadzone są głównie w grupach młodych reprezentujących okres wyłaniającej się dorosłości (ang. *emerging adulthood*) lub nawet wczesnej dorosłości. Nie można jednak zapominać, że wówczas gdy problematyka tożsamości została wprowadzona do psychologii przez badaczy orientacji psychodynamicznej, to osadzona była w okresie adolescencji i przez długi okres badano głównie formowanie się tożsamości u nastolatków. Przesunięcie zainteresowania na późniejszy okres rozwojowy wiąże się propozycją J.J. Arnetta wyodrębnienia „*emerging adulthood*” jako kolejnego okresu rozwojowego, odmiennego zarówno od dorastania jak i wczesnej dorosłości i wskazania wśród dystynktywnych atrybutów tego okresu właśnie nasilenia procesów związanych z budowaniem tożsamości. Arnett nie podważa przez to koncepcji kryzysu tożsamości w adolescencji opisywanego przez E. Eriksona, ale akceptując jego poglądy wskazuje na zmianę społeczno- kulturową, jako źródło późniejszego wyłaniania się tożsamości, w porównaniu z okresem w którym przyszło żyć i tworzyć Eriksonowi. Konkluzja z tej przydługiej refleksji jest taka, że aktualnie rzeczywiście więcej badań dotyczy wyłaniającej się dorosłości i wczesnej

dorosłości, ale bogate są zasoby literatury opisującej przebieg tego procesu u nastolatków. To oczywiście nie przekreśla potrzeby i wartości kolejnych badań, tym bardziej przy wykorzystaniu nowych metod do badania tożsamości oraz technik analiz statystycznych. Chcę jedynie podkreślić, że problematyka formowania tożsamości prezentowana w ocenianej rozprawie ma bardzo bogatą tradycję i należy o tym pamiętać.

Prezentacja pracy

Rozprawa doktorska mgr Marii Kłym-Guby obejmuje 122 strony i składa się z dwóch części: teoretycznej i empirycznej. Treść pracy uporządkowana została w obrębie wstępu, ośmiu rozdziałów, oraz zakończenia. Praca posiada bibliografię, oraz aneks. Pierwsze cztery rozdziały zawierają teoretyczne wprowadzenie do zagadnień, które stanowiły przedmiot empirycznych eksploracji autorki. W pozostałych opisana została metodologia badań własnych, przedstawiono uzyskane wyniki oraz dyskusję nad nimi. .

Autorka wskazała trzy główne cele badawcze: 1. Konceptualizacja wczesnego poszukiwania tożsamościowego, 2. Określenie dynamiki zmian w zakresie poszukiwania tożsamościowego i 3. Sprawdzenie znaczenia wybranych uwarunkowań dla przebiegu formowania się tożsamości osób we wczesnej adolescencji.

Aby zrozumieć proces konstruowania tożsamości, jego źródła przypadające na początek dorastania i jego dynamikę, konieczne jest spojrzenie na ten proces w kontekście zmian rozwojowych charakterystycznych dla wyróżnionego okresu rozwojowego. Tak też postąpiła autorka dysertacji prezentując (aczkolwiek w sposób bardzo oszczędny) osiągnięcia rozwojowe w sferze rozwoju fizycznego, poznawczego, emocjonalnego, społeczno- moralnego. Problematykę tożsamości doktorantka przybliżyła prezentując modele tożsamości najczęściej obecne w literaturze przedmiotu, zaczynając od modelu Marcii- autora, który pierwszy dokonał operacjonalizacji eriksonwskiej koncepcji tożsamości oraz wskazując modele Meeusa, Luycka i Crocetti. Z przedstawionego zestawienia wynika, że modele różnią się głównie wyróżnionymi rodzajami poszukiwania tożsamościowego. W zasadzie można było w tym zestawieniu uwzględnić również model Berzonsky'ego, bo pomimo tego że autor ten explicite nie się odwołuje się do procesu poszukiwania, to style tożsamości (podstawowe kategorie w tej koncepcji)- definiowane są poprzez opis procesu poszukiwania (aktywnego i samodzielneho- w stylu informacyjnym,

biernego przejmowania wzorców tożsamościowych w stylu normatywnym lub braku poszukiwania w stylu dyfuzyjno- unikowym). W kolejnym rozdziale czytelnik ma możliwość poznania kolejnych kroków eksploracji, które doprowadziły autorkę i jej promotora do wyróżnienia dwunastu sfer poszukiwania tożsamościowego, testowanych w prezentowanych badaniach. Opisany katalog domen poszukiwania tożsamościowego obejmuje następujące obszary: wygląd fizyczny, czas wolny, rodzina pochodzenia, praca, relacja chłopak- dziewczyna, formowanie własnego zdania, postrzeganie własnego miejsca w cyklu życia, autorefleksja, przyszłość, przyszła rodzina, światopogląd, stosunek do zasad. W oparciu o korelacje między zmiennymi latentnymi w konfirmacyjnej analizie czynnikowej oraz eksploracyjną analizę czynnikową na skalach, autorka wskazuje dwa czynniki wyższego rzędu, w obrębie których mogą być uporządkowane wymienione domeny. Jeden z nich został określony jako powiązany z socjalizacyjnym aspektem tożsamościowego poszukiwania, jednak trudno zrozumieć dlaczego wchodząca w jego skład domena : autorefleksja („...podejmowanie refleksji na własny temat....zadawanie pytań na temat tego kim się jest” str. 44) miałyby reprezentować socjalizacyjny aspekt poszukiwania. Drugi nadrzędny czynnik wiąże się zdaniem autorki z autonomią i indywidualizacją i tutaj znów pojawia się problem w jaki sposób poszukiwania w obrębie sfery: relacje chłopak – dziewczyna wskazuje na autonomię, czy indywidualizację jednostki. Prawdopodobnie doktorantka ma wystarczające podstawy i uzasadnienie dla takiego stanowiska, ale nie dzieli się nimi z czytelnikiem, stąd moje wątpliwości.

Wychodząc z założenia (z którym bezwzględnie należy się zgodzić) o złożoności przebiegu procesu formowania tożsamości autorka wnioskuje o złożoności jego uwarunkowań, spośród których wyodrębniła i empirycznie testowała dwa z nich: 1. wewnętrzne wyposażenie, w postaci cech osobowości, 2. Czynniki z kontekstu zewnętrznego, jakim są relacje z rodzicami. Przedstawiony został przegląd badań wskazujących na znaczenie tych uwarunkowań w procesie budowania tożsamości. Sformułowano pięć hipotez, które następnie systematycznie były testowane. Badanie w strategii badań podłużnych (z trzema pomiarami) przeprowadzono w grupie uczniów (454) ostatnich klas szkoły podstawowej oraz pierwszych i drugich klas gimnazjalnych. Tutaj napotkałam na pewne nieścisłości w związku z czasem całego badania, bowiem na stronie 76 autorka napisała, że badanie obejmujące trzy etapy trwało 1.5 roku, a w innych miejscach wskazuje, że odstęp między

poszczególnymi etapami wynosił ok. 6 miesięcy z czego wynikałoby, że całe badanie zmieściło się w obrębie jednego roku. Wykorzystano autorska metodę doktorantki *Kwestionariusz wczesnego poszukiwania tożsamościowego* oraz dwie anglojęzyczne w polskiej adaptacji: *Big Five Questionnaire-Children version* (Barbaranelli, Caprara, Rabasca, Pastorelli) i *Parents as Social Context Questionnaire-Child report* (Skinner, Welborn, Regan, Johnson). Uzyskane wyniki pozwoliły doktorantce na odniesienie się do sformułowanych przez nią hipotez. Potwierdzono zasadność posługiwania się modelem 12 domen poszukiwania tożsamościowego. Istotną intensyfikację poszukiwań w całej grupie (w okresie 1 roku, jak rozumiem) zaobserwowano w odniesieniu do sfer: wygląd zewnętrzny, praca, światopogląd, relacje chłopak-dziewczyna, przy czym jedynie w przypadku ostatniej z wymienionych, poszukiwanie wzrastało u wszystkich badanych z podobną intensywnością. Wystąpiły różnice płciowe w zakresie intensywności poszukiwania tożsamościowego; dziewczynki w porównaniu z chłopcami osiągnęły wyższe wyniki. Predyktorami intensywności początkowych poszukiwań tożsamości okazały się zarówno wybrane cechy osobowości (sumienność, poziom neurotyczności) jak i kontekst rodzinny (ocena jakości relacji nastolatków z rodzicami). Żadne z rodzinnych ani osobowościowych uwarunkowań nie miały natomiast znaczenia dla dynamiki zmian poszukiwań.

Merytoryczna ocena przedłożonej rozprawy

Autorka recenzowanej pracy podjęła się ważnego, a jednocześnie trudnego zadania; uchwycenia początkowej fazy budowania tożsamości. Wzorem propozycji Marcii czy Meeusa, uwagę skupiła na obszarach (powiększając ich liczbę), w których młody człowiek próbuje określić siebie. Ważność tego zadania wynika ze znaczenia tożsamości dla rozwoju człowieka, a trudność spowodowana jest złożonością tego zjawiska. Dlatego też, aby poradzić sobie z tak dużym wyzwaniem trzeba mieć oparcie w dobrej koncepcji teoretycznej, pozwalającej zrozumieć funkcje tożsamości w różnych okresach rozwojowych. Niestety autorka nie proponuje żadnej szerszej perspektywy teoretycznej, uwzględniając w swoich teoretycznych poszukiwaniach jedynie różne modele tożsamości, co jak sądzę ograniczyło jej możliwości zrozumienia prawidłowości w zmianach nasilenia poszukiwań tożsamości rozpoznanych we własnych eksploracjach empirycznych. Sądzę, że takim nadrzędnym modelem teoretycznym mogłaby być koncepcja *Selekcja- Optymalizacja- Kompensacja*, P. Baltesa i jego współpracowników, czy rodzima koncepcja *Warunków i Wyznaczników Rozwoju*, M. Przetacznik- Gierowskiej. Pierwsza z wymienionych została np. z sukcesem

wykorzystana przez Lenera i innych do opisu procesu rozwojowej regulacji zachowania adolescentów. Można bowiem spojrzeć na wybór domen w obrębie których nastolatek podejmuje i nasila poszukiwania tożsamości w różnych fazach adolescencji, jako proces selekcji uwarunkowany zarówno charakterystykami podmiotu, jak i jego zewnętrznych kontekstów.

Autorka dokonała poprawnego wyboru obszarów w których dorastający może podejmować próby określenia siebie, swoich możliwości, ograniczeń, dążeń i celów. Nie wątpię w to, że doktorantka swobodnie posługuje się wiedzą dotyczącą osiągnięć rozwojowych adolescentów, skoro wskazała właściwe domeny. Jednak szkoda, że charakteryzując okres adolescencji nie zadbała o rozbudowanie tych opisów, które uzasadniałyby słuszność tej propozycji. Zwracam na to uwagę nie tylko ze względu czytelnika dbając o jego komfort łatwego zrozumienia źródeł zaproponowanych obszarów poszukiwań tożsamości, ale przede wszystkim z uwagi na większe możliwości jakie dla wyjaśnienia uzyskanych wyników daje zwerbalizowana wiedza. Np. rozważając rezultat badań wskazujący na intensyfikację poszukiwań tożsamości przez nastolatków w obszarze wyglądu fizycznego, autorka ograniczyła się do kwestii ubioru i cała interpretacja sprowadza się do stwierdzenia: „Wygląd fizyczny również okazał się domeną, w której nasila się poszukiwanie podejmowane przez młodych adolescentów u wszystkich osób w badanej grupie. Z pewnością w tej kwestii istnieje duża swoboda i możliwości wyrazu (...) a to może generować większe możliwości wyrażenia swojej indywidualności poprzez np. strój.”(str. 95). Moim zdaniem intensyfikacja poszukiwań tożsamości w sferze wyglądu fizycznego u nastolatków na początku dorastania wynika głównie ze zmian w wyglądzie (najczęściej niekorzystnych), które są wynikiem biologicznego dojrzewania, a to odkryłaby autorka pracy prezentując wcześniej szerszą wiedzę dotyczącą poszczególnych sfer rozwoju. Niektórzy badacze (np. Kroger, 2007) twierdzą, że to właśnie zmiany fizyczne uruchamiają u adolescentów refleksję nad sobą, a zaobserwowane zróżnicowanie interindywidualne w intensywności zmiany może odzwierciedlać różnice w czasie i tempie dojrzewania. Podobnie można spojrzeć na inne wyniki, z których tylko pojedyncze stały się przedmiotem dyskusji zaproponowanej przez doktorantkę.

Wysoko ocenić należy opracowaną przez autorkę przy współpracy z promotorem, metodę do badania intensywności poszukiwań tożsamości nastolatków. Metoda w zaproponowanej formie krótkich portretów par nastolatków, w porównaniu z klasycznymi kwestionariuszami wydaje się być bardziej interesująca i przystępna dla badanych, a także

ma dobre wskaźniki psychometryczne. Myślę, że metoda ta będzie użyteczna w kolejnych badaniach dotyczących różnych aspektów formowania tożsamości.

Zrealizowana strategia badań longitudinalnych, to kolejna wartościowa strona recenzowanej pracy. Przeprowadzenie pomiarów pomiaru intensywności poszukiwań tożsamości w trzech punktach czasowych pozwoliło autorce wnioskować o dynamice zmian, ale jak wiadomo wszystkim badaczom, którzy podejmowali trud takich badań, wymaga w początkowej fazie dużej grupy badanych ze względu na przewidywane ich nieobecności w kolejnych etapach. Poza tym trzykrotne powtarzanie badań znacznie wydłuża proces eksploracji.

Hipotezy zostały poprawnie sformułowane i uzasadnione, a zastosowane statystyki odpowiednio dobrane tak, że wyniki analiz stanowią rzetelne podstawy do ich oceny.

Wyniki przedstawiono w sposób czytelny. Jednakże w kilku miejscach trudno je zrozumieć i ocenić poprawność ich interpretacji, a to głównie z powodu niezbyt precyzyjnej prezentacji badań. Autorka np. informuje, że „Uczestnikami były osoby w okresie wczesnej adolescencji, uczniowie V i VI klas szkół podstawowych oraz I i II klas gimnazjalnych”. Przy tak ogólnym opisie nie wiadomo, czy do pierwszego etapu zakwalifikowano uczniów z V klasy szkoły podstawowej i I gimnazjalnej. Jeśli tak było, to dlaczego tylko w odniesieniu do zróżnicowania płciowego przeprowadzono oddzielne analizy dla szkół podstawowych i gimnazjalnych? To zróżnicowanie ze względu na poziom edukacji wydaje się tutaj bardzo istotne, bo zmiana typu szkoły może mieć duże znaczenie dla intensywności poszukiwań tożsamości. Zmienia się bowiem środowisko rówieśnicze, z powodu zwykle większej odległości gimnazjum od domu, z konieczności zmniejsza się rodzicielska kontrola, itp. Jak pokazują badania, zmiana szkoły związana z etapem edukacji jest predyktorem zmian w zachowaniu dziewczynek u progu dojrzewania (Buchanan i in., 1992).

Nie znalazłam w pracy wyjaśnienia dlaczego cechy osobowości nastolatków w porównaniu z pozostałymi zmiennymi, uwzględnianymi w pracy, zbadano w dużo mniejszej grupie uczniów.

Kolejna moja wątpliwość dotyczy realizacji głównego celu pracy i związanej z nim hipotezy I. Doktorantka zamierzała bowiem poznać początki kształtowania się tożsamości u nastolatków we wczesnej adolescencji. Tak sformułowany cel wyzwała u czytelnika oczekiwanie poznania struktury nasilenia intensywności poszukiwań tożsamości w wyodrębnionych domenach w pierwszym etapie badania, a tego w pracy zabrakło. Sądzę, że ta wiedza pozwoliłaby dokonać głębszej interpretacji wyników dotyczących zmian w intensywności poszukiwań, bowiem zmiana intensywności poszukiwań może zależeć od tego z jaką intensywnością dokonywane były w poszczególnych obszarach u wejścia w dorastanie

W mojej ocenie część empiryczna zdecydowanie przewyższa wartość teoretycznego wprowadzenia oraz dyskusji wyników, aczkolwiek w obydwu częściach dość powierzchownie zostały przedstawione niektóre zagadnienia.

Doceniając wysoką wartość warstwy metodologicznej rozprawy (przygotowanie autorskiej, interesującej metody, przeprowadzenie badań longitudinalnych, zastosowanie złożonych analiz statystycznych pozwalających uchwycić dynamikę zmian intensywności poszukiwań) muszę jednocześnie podzielić się doświadczanym niedosytem po lekturze dyskusji wyników. Bez prób wyjaśnienia pozostało wiele bardzo interesujących wyników, a w odniesieniu do tych które autorka próbowała zrozumieć, często zadawała się powierzchownym wyjaśnieniem. W analizach zabrakło np. odwołania się do zjawiska buntu młodzieńczego i jego roli w kształtowaniu tożsamości, co pomogłoby zrozumieć wynik wskazujący na to, że bardziej negatywne relacje z rodzicami sprzyjają intensywności poszukiwań tożsamości. Jak pokazała bowiem A. Oleszkowicz na podstawie wyników swoich badań, różne formy buntu nastolatków, które z kolei wiążą się z większym skonfliktowaniem z rodzicami (Gurba, 2013) mogą stymulować kształtowanie tożsamości. Interesujące dla poznania rodzinnych uwarunkowań byłoby sprawdzenie udziału poszczególnych wymiarów rodzicielstwa (a nie tylko ogólnej oceny kontekstu rodzinnego) dla intensywności poszukiwań tożsamości. Dlaczego autorka nie wykonała tych analiz, skoro posiadała policzone wyniki? Interpretując wyniki dotyczące osobowościowych uwarunkowań poszukiwania tożsamości również w małym stopniu wykorzystała wiedzę o rozwoju osobowości. Wskazała wprawdzie rozwojową zmianę osobowości, która polega na różnicowaniu cech, ale nie zwróciła uwagi na to, że wraz z rozwojem zwiększa się regulacyjna funkcja osobowości, co dla badanego problemu może mieć niebagatelne znaczenie.

Wskazałam powyższe braki w warstwie dyskusji ocenianej dysertacji nie tylko dlatego, że moim zadaniem jako recenzenta jest wskazanie wartościowych i słabych punktów rozprawy, ale przede wszystkim w celu pobudzenia u autorki- rozpoczynającej samodzielną drogę badawczą, ciekawości poznawczej, przejawiającej się nie tylko w procesie zbierania danych, ale i w dążeniu do jak pełniejszego wyjaśnienia i zrozumienia uzyskiwanych wyników.

Od strony formalnej praca została starannie przygotowana, zawiera wszystkie wymagane części. Wykorzystana została bogata, aktualna- głównie anglojęzyczna bibliografia, aczkolwiek pominięte zostały niektóre cenne, rodzime pozycje, takie jak np. *Psychologia dorastania*, autorstwa Oleszkowicz i Senejko. Doktorantka posługuje się

poprawnym językiem, tekst rozprawy jest spójny i logicznie podzielony w ramach ośmiu rozdziałów.

Pomimo przedstawionych wątpliwości, które jak sądzę doktorantka będzie w stanie wyjaśnić, stwierdzić należy, że recenzowana praca stanowi interesujące, oparte na rzadko stosowanej obecnie strategii badań longitudinalnych studium poświęcone ważnej dla rozwoju młodych ludzi problematyce. Ze względu na cel poznawczy, cenna jest eksploracja obszarów poszukiwań tożsamości i zmian w intensyfikacji tych poszukiwań. Wyniki testowania uwarunkowań poszukiwań tożsamości (tutaj głównie rodzinnych) przez nastolatków dają z kolei podstawy do wyprowadzania praktycznych wniosków, ważnych jak sądzę z perspektywy opieki rodzicielskiej.

Stwierdzam, że rozprawa mgr Marii Kłym-Guba zatytułowana *Poszukiwanie tożsamościowe we wczesnej adolescencji – dynamika i uwarunkowania* spełnia wymogi formułowane wobec pracy doktorskiej w rozumieniu art.31 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym i wnioskuję o dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Dr hab. Ewa Gurba, prof. UJ

Kraków, 30.10.2019